

Maryja - Królowa Różańca

Lato dobiega końca. Wchodzimy w czas pięknej złotej jesieni. Dla wielu z nas jesienne miesiące, szczególnie październik, są zaproszeniem do tego, aby z większą gorliwością modlić się rozważając tajemnice różańca świętego. W tej niezwyklej modlitwie kontemplujemy życie Jezusa i Jego Matki.

Na południu Włoch, niedaleko Neapolu znajduje się niezwykle miejsce. Sanktuarium Matki Bożej Królowej Różańca Świętego w Pompejach. Tam, w sercu bazyliki wybudowanej przez błogosławionego Bartłomieja Longo pod koniec XIX wieku, znajduje się otaczany czcią wiernych obraz Matki Bożej Różańcowej wręczającej różaniec świętemu Dominikowi i świętej Katarzynie ze Sieny. Z tego miejsca na cały świat rozeszła się modlitwa pompejańska, którą również zapoczątkował Bartłomiej Longo.

W liturgiczne wspomnienie Matki Bożej Różańcowej, 7 października 2003 roku, sanktuarium w Pompejach odwiedził jako pielgrzym, papież Jan Paweł II. Tego dnia modlił się wraz z wiernymi rozważając tajemnice światła, które wprowadził do tej modlitwy listem apostolskim *Rosarium Virginis Mariae*. W przemówieniu, które wygłosił Ojciec Święty, zwrócił szczególną uwagę na sprawę pokoju na świecie. *Pragnąłem, aby ta moja pielgrzymka miała charakter modlitwy błagalnej o pokój. Rozważaliśmy tajemnice światła, by niejako w świetle Chrystusa spojrzeć na konflikty, napięcia i dramaty występujące na pięciu kontynentach. W Liście apostolskim Rosarium Virginis Mariae wyjaśniłem, dlaczego różaniec jest ze swej natury modlitwą prowadzącą do pokoju. Jest nią nie tylko przez to, że skłania nas, byśmy o niego prosili za przemożnym wstawiennictwem Maryi, lecz także dlatego, że pozwala nam, poprzez poznawanie tajemnicy Jezusa, przyjąć również Jego plan pokoju. Jednocześnie, spokojnym rytmem powtarzanych wielokrotnie «Zdrowaś Maryjo» różaniec koi naszego ducha i otwiera go na łaskę, która zbawia. Zachęta do odmawiania różańca, płynąca z Pompejów, gdzie krzyżują się drogi ludzi wszystkich kultur, przyciąganych zarówno przez sanktuarium, jak i wykopaliska archeologiczne, przypomina także o zobowiązaniu chrześcijan do tego, by współpracując z wszystkimi ludźmi dobrej woli, byli twórcami i świadkami pokoju.*

Dziś te słowa nabierają szczególnego znaczenia, bo przecież żyjemy w czasach pełnych konfliktów, wojen toczących się tak blisko. Przeżyjmy jesienny czas z Maryją - Królową Różańca i razem z Nią nieustannie prosimy o pokój w naszych sercach i na świecie.

ks. Adam Wtulich SDB